



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

BIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, PÓŚCIGÓNY
SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie kategorie, kantory i biura ogłoszeń w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 50. Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od 8-10 wiecz. Rękopisów nadat. redakcja nie zwraca

PRENUMERATA WYNOŚI: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odsyłaniem do domów. Zagrańca, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 50. Zmiana adresu kop. 20. Listów niefrancuzowskich lub niedostatecznie opłaconych redakcja nie przyjmuje

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz pierwszy jednoczasowy lub jego miejsce: Nadstawka k. 30, przed tekstem k. 40, za tekstem, 3 kol. i nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 10. Drobnie ogłoszenia po kop. 5 za wiersz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matrymonialnej + 50 proc. drożej. Za dołączenie prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

Agencury: w Rakowie, Noworadomsku, Myszkwie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie. Cena pojedynczego egzemplarza kop. 3.

II Aleja № 38, Telefon № 497.

TEATR „URANJA“

Program od wtorku 21 do piątku 24 Kwietnia.

Zdrada

Wybitny dramat w 3 cz.

KRONIKA GAUMONT'A
(z natury)

ODLEWNA naukowy

Kokł kamienicznikiem
(znakomita komedia)

NA SCENIE

występy nowo zaangażowanego zespołu artystów farsowo-operetkowych pod kier. W. PIOTROWSKIEGO

IN FLAGRANTI

Znakomita operetka w 1-ym akcie z repertuaru teatru „Folies Bergé“ w Paryżu

Teatr **PARYSKI** II ALEJA 19. TELEF. 334.

Program od wtorku 21 do piątku 24 kwietnia 1914 r. (włącznie).

OSTATNI CIOS Dramat artystyczny w 4 cz.

Tygodnik Gaumont'a (nat.) | Wesele na dachu (bar. kom.)

Na scenie pod artystycznym kierunkiem F. Stróżewskiego.

Wesoły karawan Operetka w 1-ym akcie Stefana Kiedrzyńskiego

TEATR „ODEON“ KRZEMIŃSKIEGO II Aleja № 43. Najstarszy w Królestwie Telefon № 4-77.

Program od środy 22 do piątku 24 Kwietnia r. b.

Dzisiaj ostatnia nowość kinematograficzna

Obłożony Paryż Epizod z wojny prusko-francuskiej w r. 1870, w 5 częściach.

Czyżby klucz się zepsuł (kom.) | Dziennik Pathé № 261a. Sprawy Matyca Kromka

ŻONY PŁACZĄCE Komedja w 1 akcie z francuskiego

Lekarz-Dentysta

Stefan BARYLSKI

Przyjmuje od 10-1 i od 4-7

Częstochowa 2 Aleja Nr. 43, tel. 611

SAMOCZODY

DOROŻKI
Inż. MATULEWICZA
Teatralna 58,60: Kurs po mieście 40 k. na stację kolei H.-K. rb. 1 Kurs za miasto do umowy.

We wszystkich księgarniach sprzedają się dzieła pedagogiczne Reussnera do bardzo przedkłej i najłatwiejszej nauki **Języków Obcych w Szkole i Domu bezpłatnie, bo bez naucożyteła** z objaśnieniem wymowy i kluczem pod tytułem

SAMOCZEK

Polsko-Niemiecki kurs wstępny (Elementarz) po kop. 5, 12, 24 i 40; kurs I-tyk. 80; kurs II k. 1,60

Rusko-Niemiecki k. 5, 12, 24, 40 i 2,20.—
Polsko-Francuski kurs I-szy k. 1,20; kurs II-gi k. 3,20.—
Polsko-Angielski kurs I-szy k. 75, kurs II-gi k. 1,20.—
Polsko-Ruski Elementarz po kop. 5, 12, 24 i 40.—
kurs I-ty k. 1,40.—kurs II-gi k. 1,80. Nakład autora (Reussnera), Złota 6. Warszawa, który wysłał I-ty zeszyt **Samoczeka** gratis, po otrzymaniu marki pocztowej za 7 kop.

Gabinety Lecznico-Dentystyczne

R. Filipowicza

II-ga Aleja N-r. 24, telefon 432.

Przyjęcia: w 1 i od 3-7 p.p. prócz niedz. i świąt naboż. zęby sztuczne w kucyuku i złocze

NA CZASIE!

Olbrymi zapas rozsady (flanecy) kwiatowych, po cenach niebywale niskich: 1 kopa bratków 60 k., 1 k. goździków holenderskich 1 rb. 50 k. sztika 3 k., primulo wiosenne szt. 3 k., niezapominajki 2 k., stokrotki białe i różowe 3 k., czerwone 4 k. szt. i wiele innych kwiatów zimowych i letnich. Roszady warzywne w wielkiej ilości po cenach niskich. Akacje kuliste i krzewy ozdobne, poleca Zakład Ogrodniczy S. Jastrzębskiego w Częstochowie.

Ryski Bank Handlowy,
Filja w Częstochowie.
II-ga Aleja № 26.

Wynajmuje w opancerzonym skarbcu **KASETY STALOWE „SAFES“**

Po cenach od 12 rb. do 24 rb. rocznie za leżenie od wymiaru kasetki.

Dla załatwienia czynności związanych z manipulowaniem złożonych w kasetkach walorów | naprz. odcinanie kuponów etc. | odpowiednio urządzona poczekalnia w lokalu Banku znajduje się do dyspozycji właścicieli kasy

Doktor **PAWEŁ BRONIATOWSKI**

Częstochowa, Nowy Rynek 3, Telefon 34.

ChOROBY SKÓRNE, WŁOSÓW PIŁCOWYCH, WENTERYCZNE I KOSMETYKARSKA. Przyjmuje od 9-12 rano i od 4-8 popoł. Pank od 3-4 popołud. Stosuje wrodziny w wstrzykiwaniu SALWARSANU (HATA 006 1014 i badanie krwi na syfilis).

Najskuteczniej! tępi pluskwy karaluchy prusaki oraz wszelkie pasożyty w zwierząt plyn

„TITU“

Dostać można w aptekach i skład. aptecz.

KALENDARZ

Dzisiaj Sotera i Kaja
Jutro Wojciecha—Jerzego M.

Wschód słońca 4 m. 51 | Zachód słońca 7 m. 8
Długość dnia 14 g. 17 | Przejbyło dnia 6 m. 43

Wiadomości historyczne:
1228 Konrad Mazowiecki nadaje Krzyżakom ziemię Chelmńskią i nieszawską.
1864 Bitwa pod Daniszowem dowódca Bosak

Stanisław Ligęzówny

w Częstochowie Teatralna 26.

Rekomenduje Nauczycieli, Nauczycielki, Ochrońniarki, Froebianki, Bony, Nauczycielki na godziny, francuski, niemki i nauczycielki muzyki. Cudzoziemki biuro na ządanie sprowadza.

Biuro otwarte od 9 r. do 6 po południu

Najlepsze Pieczywo

2 razy dziennie z piekarni

E. Makowskiego

II Aleja № 36.

Dr. P. Szaniawski

choroby dziecięce wewnętrzne

Teatralna 13, Telefon 4-32.

SANATORYUM

i Zakład Wodolecznicy

Specjalist. chor. nerwowych **D-ra KUPOZYKA**

Kraków, Szujskiego № 11.

Choroby nerwów, serca, żołądka i jelit, podagra, cukrzyca, niedokrwoność.

Magazyn TOWARÓW BŁAWNYCH

Marji BEZE

Mieszający się w mieszkaniu prywatnym w Częstochowie 2-ga Aleja Nr. 20 na N-r. 1-y Poleca po cenach najniższych, nowoścześnie wo w dużym wyborze. Piótna i inne wyroby stale na składzie.

Dr. Karol Tomaszewski

ul. św. Barbary № 11, Telefon № 450.

choroby wewnętrzne kobiece i dziecięce

przyjmuje od 9-1 i od 3-7 wieczorem

Czem jest życie.

Życie—to sen nad ziemią na niebios wysokości,
Lecz dotąd... póki drzemlię w nas wszelkie namiętności...

Życie—to w traw kobiercu woń lilii, róż, bławatów,
Lecz dotąd... póki w sercu nie zwarzy uczuć kwiatów...

Życie—to raj, raj nad raje co pieśń miłosną śpiewa,
Dopóki... Ewa daje nam jabłko prosto z drzewa...

Życie—to strumyk niby, co szmerze gdzieś w ustroju,
Dopóki... grube ryby nie zmąca jasnej toni...

Życie—to pieśń gotowa, co dźwięki jak puhary, w nich Szustowa pieni się koniak stary

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarsko-Sztukatorski

Częstochowa Aleja 3-cia dom własny

WYKONYWA: Rzeźby pomnik, roboty budowlane i kościelne.

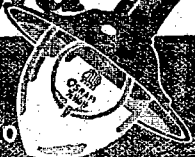
KRUSZYŃSKI I PROSZOWSKI

Ekzystuje od roku 1887. Telefon 2-60.

Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopni mozaikowych, oraz wszelkich wyrobów z cementu. Ceny przystępne

1/2 watawa Lampa OSRAM

Nowe elektryczne
o wielkiem
naświetlennym swiatle



Od 600 do 3000 świec. nadaje się do oświetlenia na suwnicę i wewnątrz. W Zastępie lampy łukowej Niewymaga wymiany węgla! Pojedynczo i tanie urządzenie! Adres firmy: Auer-Gesellschaft Dept. Osram, Berlin.

Rozbiór Austrii.

Trzeźwy głos na temat rozbioru Austrii odezwał się ze szpału „Ruskich Wiedomości”. W artykule wstępnym N-ru 70-go czytamy na początku te słowa:

„Jużśmy wskazywali na niebezpieczeństwa i niedorzeczność tej agitacji, która prowadziła i prowadzi prasa nacjonalistyczna przeciw Austro-Węgrom.”

Autor artykułu przyznaje, że od czasu przekształcenia niemieckiego cesarstwa austriackiego na mocarstwo dualistyczne, nastąpił szybki rozwój na rodów składających to państwo, co w związku z aneksją Bośni stwarza obecnie możliwość dalszego przekształcenia się Austrii na państwo trialistyczne, ale w żadnym razie ten rozwój narodów, głównie słowiańskich, nie prowadzi do rozkładu Austrii:

„Wkrótce nastąpi półwiekowy jubileusz stworzenia dualizmu: jeżeli w roku 1867-ym narody słowiańskie złożone zostały w ofierze germańsko-madziarskiemu związkowi, to ciężar gatunkowy tych narodów wzrósł przez te półwieku nie tylko bezwzględnie, ale nawet względnie.

Już aneksja Bośni i Hercegowiny narusza dualistyczny ustrój, bo prowincje tych nie przyłączono ani do Cislitawji, ani do Translitawji. Gdy wola, można w tem dopatrywać zaczątku trializmu. Ale wnieść stąd o tem, by poźniał Austro-Węgier był pożądanym, jest więcej niż dziwnem.”

Publicysta zesiawiając pod względem niejednolitości Rosję z Austrią zażytuje:

„Co powiedzieliby nasi nacjonaliści, jeśliby ktokolwiek, wskazując na odrębność kulturalną Finlandji dzielącą ją od innych części Rosji, na szereg pogawieci konstytucyjnej fińskiej, ją prorokować, że poprawiona zostanie „sztuczna kombinacja” stworzona pokojem we Friedrichshamie i Finlandja oddzielona od Rosji?”

Według zdania autora plan rozbioru Austrii, pomijając jego niewykonalność, byłby dla Rosji szkodliwym. „Zniszczenie Austrii wytworzyłoby mogło państwo Wielkoniemieckie od morza Północnego do Adriatyckiego, od Hamburga do Triestu—marzenia wszechniemców spełniłyby się. Rosja miałaby zamiast z trójprzymierzem do czynienia z dwóprzymierzem Niemiec z Włochami związek silniejszy, bo pozbawionym tarć wewnętrznych.

Samodzielne Węgry powiększyłyby zastęp nieprzyjaciół Rosji. Rumunja, odzyskawszy Siedmiogród, nie miałaby powodu iść ręką w rękę z Rosją, przeciwnie, celem jej wewnętrznej polityki stałoby się odebranie Besarabji.

Panslawistów upojonych legendą o tęsknocie Słowian austriackich do rosyjskiego poddaństwa, autor oblewa strumieniem zimnej wody. „Co się tyczy słowiańskich ludów Austrii, byłoby utopją nie do wybaczenia przeceniać ich ciężnie do Rosji. Politycznie ciężnie to istnieje o tyle, o ile walczą ci Słowianie z hegemonją Niemców w Austrii. Marzeniem o tem, że z rozbiorem Austrii „strumienie słowiańskie płyną do morza rosyjskiego”, mogą się oddawać tylko ludzie, nie mający najmniejszego pojęcia o psychologii Słowian, należących do sąsiedniego państwa.

W pewnym znaczeniu „austrosławizm” zupełnie jest w stanie prze-

żyć samo istnienie podwójnej monarchii w jej współczesnym kształcie.”

Najbardziej jednak dziennikarz z „Rosyjskich Wiadomości” występuje przeciw mniemaniu, jakoby przyłączenie Galicji leżało w interesie Rosji:

„Pozostaje kwestja Galicji, której przyłączenie obiecują nam wspaniałomyślnie.

Alęz to obietnica, z której mógłby się cieszyć tylko najgorszy wróg Rosji.

I nie tylko dla tego, że Rosji nowe nabytki terytorjalne są niepotrzebne.

Nie: przyłączenie Galicji, przynajmniej z gruntowną przemianą całego systemu rządzenia w Rosji, stworzyłoby nową nader ostrą kwestję kresową i nowe wzmoczenie sił odśrodkowych.

Teraz ruch ukraiński wzmaga się głównie wskutek zgnębnych błędów naszej polityki wewnętrznych i niewłaściwości praktyki administracyjnej, ale koniec końców pomyłki te przy istnieniu dobrej woli mogą być łatwo poprawione.

Zupełnie inne położenie wytworzyłoby się, gdyby Galicja stanowiąła część Rosji. Spełnionoaby błąd historyczny mało różny eo do następstw od ostatniego rozbioru Polski. Przyjaciele polityczni pp. Bobryńskiego i Wergina wymagali by nowych „skorpionów” dla „galicyjskiego” separatyzmu i, bardzo możliwe, że dzięki ich usiłowaniu nastąpiłyby cud nicosiągający dla rządów austriackich: połączyłoby się Ukrainę z Polakami w walce przeciw nacjonalizmowi rosyjskiemu.”

Kończy swoje trafne wywody publicysta rosyjski następującym zdaniem:

„W istocie trzeba całkowicie się wyczuć z poczucia odpowiedzialności a w najlepszym razie oddawać się najbardziej płytkiemu dyktantyzmowi w polityce, aby zwyciężyć Rosję do takiego przedsięwzięcia.”

Deneb.

P. Goremykin i język polski.

Pod takim nagłówkiem czytamy w „Wiecz. Wrem.” co następuje:

„Wśród członków Rady państwa toczą się ożywione rozmowy o zbliżającym się starciu prawicy Rady z prezesem Goremykinem. Starcie ma wywiązać się podczas roztrząsania na ogólnym posiedzeniu Rady projektu samorządu miejskiego w gub. Królestwa Polskiego.”

Rzecz w tem, że przywódcy prawicy w Radzie państwa otrzymali w tych dniach najciszej i najwyraźniejszą wiadomość, iż prezes Rady ministrów wystąpi z mową w obronie dopuszczenia języka polskiego do rad miejskich w Polsce. Przywódcy prawicy zawiadomili o tem niektórzy przedstawiciele rządu, przyczem nadmieniono, że p. Goremykin w związku z pewnymi udziałem sobie wskazówkami, nie uznaje za rzecz możliwą, zejść w owej sprawie ze stanowiska, które jego poprzednicy (Stołypin i Kokowcow) zajmowali.

Wiadomość ta wywarła ogromne wrażenie na prawicy, Rady państwa tak wrogo usposobionej dla języka polskiego w samorządzie miast polskich.

W wyższych sferach rządowych odrzucenie projektu prawa, tak nieodzownego dla mieszkańców Królestwa Polskiego, jest uważane za wielce niepożądane.

Wszelako prawica jak opowiadają

jej przywódcy, wytrwa na stanowisku i w żadnym razie nie przystanie na język polski w samorządzie.

Projekt będzie rozstrzygany w Radzie państwa zaraz po ferjach wielkonoctnych.

Kolej Sochaczew—Sanniki.

Zarząd kolei w.-wiedeńskiej, opierając się na opinji warsz. komitetu rozdziałowego opracował ostateczny projekt budowy szerokotorowej odnogi z Sochaczewa do Sannik długości 34 wiorst. Okolica ta obfituje w liczne zakłady przemysłowe, przewóz ładunków rocznie wynosić ma 5,800,000 pud. Zaprojektowany przez przedstawicieli przemysłu górniczego inny kierunek linii od Łowicza do Sannik, uznany został za niedogodny z tego względu, że linja Sochaczew—Sanniki stanie się początkiem projektowanej nowej kolei do Włocławka, która skracając odległość tego miasta od Warszawy o 10 wiorst i przeznaczona jest dla ładunków, kierowanych Wisłą. W bliskości nowej linii znajduje się także m. Gąbin z rozwiniętym przemysłem.

Koszt budowy nowej linii obliczono na 1,300,000 rb., zarząd kolei jednak uznaje, że cyfra ta jest nieco wygórowana; wobec równego terenu koszt budowy nie może wynosić więcej nad 975,000 rb. — Dochoch zaś z przewozu ładunków przewidziany jest w kwocie 89,000 rb., dochoch z przewozu podróży 29,000 rb.; koszty zaś eksploatacyjne obliczono na 59,000 rb., tak że czysty zysk ma wynosić 59,000 rb., tj. 4 i pół proc. od kapitału włożonego w budowę.

Z Zawiercia.

Koresp. własna „Gońca Częstoch.”

— O przeniesienie kancelarii gminnej.

Powstał tu projekt przeniesienia kancelarii gminnej z ulicy Blonowskiej z domu Domagały na ulicę Prębską do domu sołtysa Roka. W tym więc celu przybył do Zawiercia naczelnik powiatu będzińskiego, który oba lokale szczegółowo obejrzał, a choć wypowiedział się za lokalem przy ulicy Porębskiej, jednakże żadnej decyzji w tej sprawie nie wydał, a to dla tego, że ulica Porębska jest zbyt odległa od centrum miasta, przytem dostęp do niej jest trudny, bo błoto sięga po kostki, a co najważniejsze, budynek przeznaczony na pomieszczenie kancelarii jest okolony drewnianymi zabudowaniami, przeto w razie pożaru kancelarji groziłoby wielkie niebezpieczeństwo. A zatem sprawę tę prawdopodobnie rozstrzygnie ogólne zebranie gminne, które większością głosów będzie obstawało za starym lokalem.

— Polewanie ulic.

Miejscowa komisja sanitarna nosi się z projektem wprowadzenia zwozaju wielkomijskiego, mianowicie trzykrotnego polewania ulic w ciągu doby w celu usunięcia nadmiaru kurzu, który w porze letniej jest prawdziwą plagą dla mieszkańców Zawiercia.

To też przyklasnąć należy powziętej myśli i zamiaru sz. komisji sanitarnej, wielce dbającej o zdrowotność Zawiercia.

— Z parafji.

W ciągu ubiegłego tygodnia urodziło się 27 chłopców i 25 dziewczynek. Zmarło zaś 11 osób, w tej liczbie 6 dorosłych.

Lux.

TELEGRAMY.

Następca Koppa.

Wrocław 21. „Breslauer Ztg.” zamieszcza dziś listę kandydatów na tron biskupi, proponowaną przez kapitułę. — Na czele listy figuruje jako kandydat honorowy biskup Trewiru, następnie idą kandydatury biskupa z Fuldy i z Kildscheina i wreszcie delegata biskupiego go w Dreźnie.

Otwarcie testamentu kard. Koppa.

Wrocław 21. Otwarto tu testament kard. Koppa. Okazuje się, że zostawił on 7 milionów marek majątku osobistego. Główną spadkobierczynią jest kapituła wrocławska. Po za tem testament zawiera legaty dla 250 urzędników kapituły po 500 marek dla każdego, następnie dla członków chóru kościelnego po 300 mar. dla każdego. — Kardynał Kopp nie pominął wogóle w testamentie urzędników kapituły: zarówno wyższych jak i niższych. Ogólna suma legatów wynosi milion marek

Choroba cesarza Franciszka Józefa.

Wiedeń 21. Cesarz Franciszek Józef jest chory na zapalenie płuc.

Wiedeń 21. Silne wrażenie sprawiła wiadomość, że wczoraj na życzenie cesarza wezwano do Schoenbrunnu z Konopizt następcę tronu arcyksięcia Franciszka Ferdynanda i arcyksiężnę Marię Walerję.

Wiedeń 21. Dzienniki donoszą, że cesarz Franciszek Józef gorliwy katolik pościł przez kilka dni przed Wielką nocą, a w wielki piątek zachował ścisły post. Spowodowało to znaczne osłabienie organizmu i wywołało pewne powikłania w obecnym stanie choroby. Dziś zdaniem lekarzy nastąpić max przesilenie. Najstarsza córka cesarza ks. Gizela Bawarska przybyła do Schoenbrunnu i czuwa stale przyłożu chorego ojca.

Parýż 21. Wczoraj o godz. 10 wieczorem rozeszła się tu alarmująca pogłoska o śmierci cesarza Franciszka Józefa, wywołując w całym świecie piorunujące wrażenie. Lokale redakcyjne były w oblężeniu przez tłumy, spragnione bliższych informacji. Niebawem nadeszły z Wiednia wiadomości uspokajające. Mimo biuletynów uspokajających, zpatrują się tutaj na stan zdrowia sędziwego monarchy bardzo pesywnie, mistycznie i oczekują każdej chwili katastrofy. Cały świat—piszą dzienniki—z przerażeniem patrzy na Wiedeń, cesarz Fr. Józef bowiem był najpotężniejszą ostoją pokoju międzynarodowego. W razie jego śmierci, nastąpić musi w najbliższym czasie załatwienie całego szeregu zagadnień międzynarodowych, wywołać to może wojnę światową, co za życia cesarza Fr. Józefa stać się nie mogło.

Nowy gwałt.

Kraków 21. Z Cieszyzna donoszą o nowym akcie brutalnej samowoli niemieckiej względem polaków. 18 bm. czełtynia ludowa urządziła święcenie w czasie którego śpiewano pieśń Wielkanocną. Policjant wezwał odzwierne go i kazał mu zakomunikować zebranym, że śpiewanie pieśni polskich zakłóca porządek publiczny i musi być przerwane. Okazało się, że uczyliń to na skutek polecenia pewnej grupy niemieckiej. Polacy wnoszą z tego powodu zażalenie do namiestnictwa, w którym kresu samowoli niemieckiej.

—:—

Zuchwały bandyta.

Bandyta Daniel Szefer jest w dalszym ciągu poszukiwany przez policję i silne oddziały wojska.

Zamordowanie przez niego wójta wsi Klementynów, Augusta Märkina, wywarło w Piotrkowie wstrząsające wrażenie. Morderstwo to popełnił Szefer w następujących okolicznościach: Obawiając się, że Steffer zawita do Klementynowa, Märkin prosił włóścian aby czuwali, a sam zaopatrzył się na wszelki wypadek w dubeltówkę. Istotnie, o północy z piątku na sobotę zjawili się we wsi dwaj bandyci i, chodząc kolejno do zamożniejszych gospodarzy, rozkazywali otwierać drzwi, przezem jeden przedstawiał się jako Daniel Szefer. Obawiając się o życie, gospodarze otwierali drzwi i oddawali pieniądze. Usłyszawszy we wsi krzyki, Märkin, uzbrojony w dubeltówkę, wyszedł przed zagrodę. W tej chwili stanął przed nim bandyci. Märkin poznał w jednym z nich Szefera i dał do niego strzał z dubeltówki, ale chybił. W odpowiedzi na to posypały się strzały i Märkin, ugodzony dwiema kulami w głowę i jedną w pierś, padł trupem na miejscu.

Dokonawszy morderstwa, bandyci dali się do zagrody sołtyśa, któremu kazali zaprząć konie do bryczki; sołtyś bez słowa protestu rozkaz bandytów wykonał. Bandyci wsiadli na bryczkę i udali się w stronę lasu wsi Ręczno. Po otrzymaniu wiadomości o zamordowaniu wójta Märkina, z Piotrkowa na miejsce zbrodni udał się p. gubernator piotrkowski na czele dużej kompanii piechoty oraz oddziału huzarów, przybyłych z Częstochowy.

Rozpoczęła się oblawa, która trwała dzień cały. O godz. 7 wieczorem, po daremnych poszukiwaniach bandytów, p. gubernator powrócił do Piotrkowa. W nocy z soboty na niedzielę dokonano drugiej oblawy, tym razem w lesie ręczyńskim, gdzie, według wszelkiego prawdopodobieństwa, ukrywają się bandyci. Tam znaleziono konie, zabrane sołtyśowi z Ręczna, na ślad bandytów jednak nie natrafiono. W celu ujęcia Szefera zarządzone środki nadzwyczajne. Część powiatów rawskiego brzezińskiego i piotrkowskiego jest otoczona przez wojsko.

Z Częstochowy przybyły oddziały huzarów i kozaków. Około ta wraz z Sulejowem czyni wrażenie obozu wojkowego. Wszystkimi szlakami we dnie i w nocy przebiegają patrole konne i piesze. Rozpoczęły się też aresztowania.

KRONIKA

— Dzisiejszy odczyt Lutostawskiego. Dziś w środę prof. W. Lutostawski w sali Straży ogniowej przy ul. Mikołajewskiej wygłosi drugi z kolei odczyt na temat „Wychowanie dzielnych pokoleń“, którego streszczenie podaliśmy w onegdajszym wydaniu naszego „Gońca Częstoch.“

— Po odczycie w tejże sali odbędzie się nadzwyczajne zebranie członków Stow. abstynentów „Przyszłość“. W zebraniu tem zapowiedział współudział prof. W. Lutostawski.

J. E. Gen.-gubernator w Częstochowie.

W piątek 22 maja r.b. przypada pułkowe święto 14-go Mitawskiego pułku huzarów, kousystującego w Częstochowie, w tym też dniu spodziewany jest przyjazd do Częstochowy J. E. gen.-gubernatora Zylfińskiego jako b. naczelnika dywizji w skład której wchodzi i wspomniany pułk huzarów.

Wobec powyższego odnośnie władze policji Magistratowi częstoch. do d. 18 maja r. b. uporażdkować drogą gospodarzów ul. Teatralną i Stradomską, jako widzące do koszar na Zaciszu.

— Zaslubny. Wczoraj o godz. 8 wiecz. b. prefekt szkół częstochowskich ks. Janowski, pobłogosławił w Piotrkowie w koście-

le poklasztornym przy żeńskim gimnazjum związek małżeński pani Konstancji z Moniuszków I voto Piotrowskiej córki Kazimierza i Stefanii właścicielki dóbr Moniuszki w Grodzieńskim pp. Konstanzym Andrzejjczykiem, właścicielem Szkoły Komercyjnej w Częstochowie.

Nowożeńcom — szczęść Boże!
— Otwarcie Sekcji Teatralnej u Kupców Polskich.

W sobotę 25 bm. w lokalu Częstochowskiego oddziału Stowarzyszenia Kupców Polskich w Alei III nr. 54 odbędzie się pierwszy wieczór inauguracyjny, niedawno założonej przy tem Stowarzyszeniu Sekcji Teatralnej. Program wieczoru składa się z 3-ch części, które wypełnią: 1. Barcarola—obrazek dramatyczny w 1 akcie Marjana Gawalewicza, 2. Kwartet z udziałem pianistki p. Schmidtowny i skrzypków pp. Boguskiego i Andrzejjczaka, 3. Niebosz czyk z musu—komedja w 1 akcie. Na zakończenie tańca.

— Wieczór piosenek i satyry. W niedzielę 26 bm. w „Lutni“ z udziałem znanego piosenkarza p. Alfreda Lubelskiego, b. dyrektora warszawskiego „Miomusa“, niepowściądnego od Ntwórcy i twórcy nowszej literatury estradowej, oraz znan. Częstochowie artysty Tadeusza Wołowskiego, p. Zofji Doebek, śpiewaczki, i p. Józefa Baranowskiego (akompanjament), odbędzie się wieczór piosenek i satyry. Nadmienić musimy, że drzwi sali zamykane będą z rozpoczęciem każdego numeru.

— Z gościny M. Łaskiej. Po długiej niebytności odwiedziła wczoraj nasze miasto prymadonna polskiej farsy pani Michalina Łaska, która na scenie Straży ogniowej dała nam 3 aktówki znane, ale zawsze mile w jej wykonaniu pełnem werwy i temperamentu przez publiczność spotykane. Wczoraj też oklaskiwano panią Łaską z zapalem szczególnież za „Markietankę z pod Warszawy“ i za jej popisową rolę „W gabinecie dyrektora“. Powodzenie moralne wczorajszego wieczoru było zupełne—a publiczność wychodziła z sali Straży, wyrażając ubolewanie, że sympatyczna artystka dała tylko jeden wieczór jednoaktówek, nie ukazując się Częstochowianom oddawna w większych swoich rolach, jak w „Błękitnej myszce“, „Loulou“—„Danie od Maxima“ i in. Pani Łaskiej towarzyszyli pp. Niedzielski i Góra-Górnowski.

— Św. Florjan na Częstochowiance. W sobotę dn. 2 maja r. b. straż ogniowa fabryki tow. akc. „La Czenstochovienne“ obchodzi doroczną uroczystość św. Florjana.

O godz. 8 i pół rano z placu fabrycznego straż wyruszy do kościoła św. Zygmunta na mszę św., poczem nastąpi powrót do fabryki i zostanie dokonany przegląd straż.

— Z zebrania szewców. W poniedziałek odbyło się w Magistracie kwartalne zebranie majstrów cechu szewskiego. Głównym tematem obrad była sprawa Częstoch. Spółki szewskiej. Powzięto uchwałę gremjalnego przystąpienia do tej spółki z pięćdziesięciu-rublowemi udziałami, postanawiając zarazem podjąć agitację wśród szewców na rzecz spółki.

Zebranie zakończone zapisem 4-ch chłopców na praktykę.

— Z zebrania Straży Ogniowej w Kamienicy Polskiej.

D. 19 bm. ogólne zebranie zaprosiło na przewodniczącego p. J. Bielowadka a na asesorów pp. Swiderskiego, Swierczyńskiego i Dziedzica. Członek Zarządu p. J. Probiez odczytał sprawozdanie z kasy za rok ub., z którego wynika, że w kasie było w przychodzie 1923 rb. 61 k., a w rozchodzie 1769 rb. 54 k., czyli zysków było 154 rb. 7 kop. Sprawozdanie ze stanu inwentarza dał gospodarz straży p. J. Cienciara, podając do wiadomości, iż straż poniosła strat z powodu uszkodzenia narzędzi i maszyn na sumę 81 rb. 29 kop. i że czynni członkowie straży pp. Górniak i S. Kuśnierczyk, przypadając im sumę rb. 12 za naprawę maszyn, ofiarowali na straż. Oba powyższe sprawozdania zaakceptowano, poczem przystąpiono do wyborów nowego Zarzą-

du, do którego weszli pp. B. Bielowaddek (powtórnie), B. Fienes i A. Gruca a do Komisji Rewizyjnej pp. Z. Mianowski, Szejn i Deszen. Z pośród ważniejszych wniosków uchwalono przyjąć wniosek urzędzenia obowiązkowo 18 ćwiczeń w sezonie letnim (wniosek prezesa straży ks. Sędzimir) i zaciągnąć pożyczkę i niezwłocznie przystąpić do budowy własnego domu, w którym mieścić się mają rekwiwta, siedziba Zarządu, sala ćwiczeń i zabaw (wniosek wicekomentarza p. J. Bielowadka). Na zebraniu ogólnem kom. straży p. B. Bielowaddek skarżył się na brak subordynacji, jaką okazała prawie większość czynnych członków straży, nie pojmujących zaszczytnych obowiązków, jakie na siebie przyjęli. — Prócz tego zaznaczyć należy, iż niektórzy członkowie niegodni są nawet nosić mundur straży. W przyszłości w straży Kamienieckiej musi być większa karność. K. Prus-Nowina.

Z zebrania ziemianek.

Wczoraj, jako w pierwszy wtorek po 15 bm. w sali bibliotecznej św. Zygmunta odbyło się miesięczne zebranie Ziemianek, które zgaila p. Łącka, poczem p. S. Jastrzębski wygłosił wyprzedzającą pogadankę o hodowli kwiatów w ogóle, a pokojowych w szczególności. Opisując sposób hodowli kwiatów p. J. zaznaczył, że winny one być trzymane na podstawkach i kawałkach drzewa, ażeby nie zatykać dziurki w doniczce. Mówiąc o podlewaniu kwiatów prelegent zalecał, ażeby hodowca starał się poznać stopień wilgotności ziemi i gdy ta wysycha dopiero podlewał obficie, lecz rzadko. Następnie po opisaniu sposobu i porze przesadzania kwiatów p. J. podkreślił znaczenie kwiatów w życiu człowieka, zalecając krzewienie zamiłowania do kwiatów wśród dziatwy wiejskiej, która nauczy się z miłości kochać, szanować i pielęgnować wałę roślinki — nie pozwól sobie w latach późniejszych na kradzieże cudzej własności, na próżniactwo itp. występki. Jako najłatwiejsze do hodowania — prelegent zalecał kwiaty następujące: Palmy (Fenixy Ca encje), azalie, hortensje w różnych kolorach, begonje, (Gloire de Lorraine), paprocie (Netro laepis Vitmani), pelargonie i inne.

Zebranie zostało zamknięte o godz. 3 min. 15 po poł. przez p. Łącką zawiadomieniem obecných, że około 20 maja rb. jędzie do Częstochowy inspektorka z Warszawy p. Sokołowska, która odwiedzi szereg gospodarstw okolicznych i wygłosi odpowiednie pogadanki.

Następne zebranie Ziemianek odbędzie się we wtorek 19 maja r. b.

Nowy teatr w Częstochowie,

W 86 n-rze naszego „Gońca Częst.“ z d. 28 marca r. b. zamieściliśmy szczegółową wiadomość o przedsięwzięciu przez p. Adolfa Frankego budowy gmachu teatralnego na tyłach hotelu „Victoria“, przy ul. Aleksandrowskiej nr. 2. Wyłuszczyliśmy wówczas wszelkie zasadnicze szczegóły planów i kosztorysu. Nie będziemy ich więc tu powtarzać. Sprawa budowy jednak posuwa się szybko naprzód bowiem w dniu wczorajszym złożono już w Magistracie plany, które będą posłane do zatwierdzenia.

Strajk u Motte'ów.

Robotnicy, pracujący na nocną zmianę w przedsiębiorstwie tow. akc. Motte, Meillassoux et Caulliez zastrajkowali, porzucili pracę w ogólnej liczbie 275, mianowicie 150 onegdaj z wieczora od godz. 7 min. 40, a 125 od północy. — Również wstrzymała się od pracy część robotników z wczorajszej zmiany dziennej. Przyczyną strajku było wydalenie jednego z robotników. Wczoraj jednak nieporozumienie załagodzone i strajkujący powrócili na noc do pracy.

— Obiecyśasi. W poniedziałek z częstoch. aresztu wysłano do Piotrkowa etap złożony z 31 osób, przeważnie obiecyśasów, których zagranicą spotkał zawód. Los tych biedaków jest godny politowania.

— O ścieki z fabryki farb A. Wölbberga. W 1903 r. częstochowianinowi A. Wölbbergowi udzielono pozwolenia na założenie na Zwodziu fabryki farb, sądząc iż fabryka nie będzie posiadała żadnych ścieków na zewnątrz. W r. b. komisja techniczno-sanitarna dokonała oględzin tej fabryki, która, jak się okazało, wodę od przemycania farb odprowadza do dwóch otwartych dołów, skąd, jak objaśnił p. W., części stałe wywożone są na jego pola. Uzrządzenie powyższe za wysoce nie higieniczne polecono p. W. do d. 28 lipca urządzić filtr do wody ściekowej, doły zaś zasypać. W przeciwnym razie fabryka będzie zamknięta.

— Nowa ślusarnia. Dowiadujemy się, że p. Keller otrzymał pozwolenie na założenie ślusarni w Częstochowie przy ul. Mickiewicza nr. 44.

— Zatwierdzone plany.

Piotrkowskie władze gubernjalne zatwierdziły plany następujące: 1) K. Urbacha plan parterowej piekarni i rezbudowy parterowego domu przy ul. Senatorskiej, 2) A. Piekacza parterowej oficyny i przybudówek na Zawodziu, 3) M. Faktora—dwupiętrowej oficyny przy ul. Teatralnej, 4) A. Czakierta—parterowego domu frontowego, piętrowej oficyny i parterowych przybudówek przy cmentarzu św. Rocha, 5) Fr. Silca—parterowej oficyny i przybudówek przy drodze wiodącej do Olsztyna na Zawodziu, oraz 6) T. Busz i S-ka — parterowego domu i wrot, przy ul. Wieluńskiej nr. 4.

— O placiki dziecięce.

W dalszym ciągu w sprawie urządzenia placików przy szkołach dla dziatwy wiejskiej—gm. Wanczów odpowiedziała odmownie, tłumacząc się brakiem odpowiedniego terenu oraz zasobów pieniężnych; gm. Grabowska orzekła, iż na cel wspomniany wystarczy istniejące już przy szkołach place gm. Huta Stara odpow. odmownie; gm. Dźbów dała podobną odpowiedź co i gm. Grabowska; gm. Popów odpowiedziała odmownie.

— O ślusarnie.

Magistrat częstoch. otrzymał polecenie zawiadomienia p. Zykwińskiego, że jeśli w ciągu dwóch tygodni nie odbije sufitu w swej ślusarni blachą — ślusarnia ta, jako założona samowolnie — będzie zamknięta.

— O naprawie mostów.

Piotrkowski rząd gubernjalny zatwierdził wyniki licytacji, mocą której Magistrat częstoch. zdecydował oddać Rozencewiewi naprawę drugiego mostu na drodze wiodącej do cmentarza żydowskiego za 328 rb.

— O fabrykę wyrobów celuloidowych.

Odnośnie władze gubernjalne pozwoliły Berlinerowi i S-ka utrzymać w stanie obecnym fabrykę wyrobów celuloidowych (Mikołajewska 8) do d. 14 lipca.

— Samobójstwo.

Stróż nocny 51-letni Wiktor Lusiański, o godz. 7-ej rano, w mieszkaniu własnem w II Alei 37 pozbawił się życia przez powieszenie.

— Jaszczur.

Donoszę a nam, że w Jaskrowie pod Częstochową śród rogacizny grasuje jaszczur.

— Pożar nocny.

Dziś o godz. 2 m. 20 w nocy trąbił alarmowe zwiastowały pożar. Jak się okazało ogień powstał na poddaszu piętrowej oficyny na posesji Romana Klamy, przy ul. św. Barbary nr. 18—Dzięki energicznej akcji ratunkowej państw płomieni padł tylko dach kryty papą. Wszystkie budynki asekurowane były na 5,800 rb. Więcej strat od gospodarza ponieśli lokatorzy, którzy w popłochu wyrzucali meble przez okno.

Napad bandycki.

W niedzielę w lasach pod Radomskim, na jadących wozem handlarzy napadło czterech bandytów.

Opryszkowie zrabowali przeszło 5 tysięcy rubli, dali kilka strzałów na posterach i zbiegli.

— OFIARY.

Na bezdomne dzieci Katarzyna Miłchoń rb. 1 k. 5.

JOZEF KORZENIOWSKI.

Pan Stolnikowicz.

(Powieść.)

(Dalszy ciąg.)

— Nic mi też innego do czynienia nie pozostaje — odpowiedziałem ścisłając rękę pocziwego młodzieńca. Który mi tak jawny dał przychylności wuj dowód. Dowiedziawszy się o tem że wyjeżdżają jutro rano, i że mi niepodobna będzie widzieć podczaszanki, wyszedłem z Podhorskiej za reducty, która nie była jakoś huczna i ochocza, że nie było na co patrzeć, i pożegnawszy go serdecznie z życzeniami szczęśliwej drogi i poruczeniem mojej serdecznej sprawy jego bacznosci i czuwaniu, poszedłem do domu.

Latwo się waszność domyślić, że do białego dnia i oka nie zamknęłam. A gdy ojciec, chodząc po izbie i odmawiając pacierze, ofuknął mnie: — Cześć to waść nie spiesz i wdycharz? — wzdychałem się do poduszki i tak leżałem, myślnie i przemysłiwając. Ale spróżniejsi, że nie nie wymyśle, wstałem, ubrałem się, i zaczęliśmy się zbierać do drogi. Koło godziny drugiej już byliśmy o milę od Dubna, a trzeciego dnia w domu, gdzieśmy zastali kosa-

ka z Łabunia, z listem od pana podkomorzycy Gawrońskiego, jednego z dworzanych asystentów wojewody, któremu mój ojciec interes o przyjęcie mnie do tego dworu polecił. Podkomorzycy był synem dobrego znajomego i przyjaciela mego ojca, był oraz, jako młodzieniec pełen zalet i edukacji, bardzo dobrze u pana wojewody położony. Z tych dwóch tytułów mój ojciec rzeczę panu podkomorzycy porucił, pewnym będąc, że jej nie zaśpi i za powrotem pana wojewody znajdzie dobrą porę przypomnieć mu jego łaskę i obietnicę. Tak się też i stało. Skoro przybyli z Warszawy do Łabunia, Gawroński czekał tylko momentu, a znalazłszy go, wspomniął o mnie. — A! a! to ten, o którym mi książę generał ziem podolskich mówił — miał się odezwać pan wojewoda, a potem, spojrzawszy po wszystkich dworzanych, którzy stali z uszanowaniem, a każdy prosty jak trzcina, a czysty jak z igły, uśmiechnął się i dodał: — Jest tu waszności dowód, i kontent z was jestem ale od przybytku głowa nie boli. Ojciec człek zacny i dostatni, ma zasługi w kraju i dobre konie, a synek, jak go waszność weźmiecie między siebie, to się może wytresuje i przyda się kiedyś Bogu i ludziom. Napisz waszność o pana stolnika, niech mi przywiezie swego chłopca. Obaczymy, co się z niego da zrobić.

Wszystkie szczegóły były w liście Gawrońskiego, a z nich najwięcej me-

go ojca ucieszyło to, że pan wojewoda wleciał o Jego Koniach i wspomnieć o nich raczył. Ja, odczytawszy z uwagą list Gawrońskiego, dziwnie jakoś uspokoiłem się i dobrej nabrałem otuchy, myśląc: musi to być zacny pan, kiedy przyjęcie do swego dworu i pod swą opiekę jeszcze jednego młokosa, nazywa przybytkiem, i pragnie, aby w domu jego wyszedł takim, iżby się przydał Bogu i ludziom. I powiem wasznościom bez przesady, że w owym czasie wielu jeszcze było panów, zwłszcza takich, co francuzkim obyczajem nie zupełnie przesiąkali, którzy tak, jak pan wojewoda kijowski, myśleli, i w takich celach młodzież szlachekę do domów swych brali. Później wszystko to przepadało, i cudzoziemska mądrość wymiatając z kraju stary obyczaj, a z serc szlachty dawne braterstwo, rozdzieliła kraj na obozy, które nie to samo mając hasło, przestały się rozumieć i zamiast wzajemnie podawać sobie ręce, zaczęły na siebie cisnąć ostreimi grotaami, którymi nie tylko sobie ciężko pokaleczyły. I tak, z obozu gdzie się zamknęły wielkie imiona, wielkie dawniejsze zasługi, ogromne jeszcze dostatki, zaczęto rzucać na braci młodszymi pogardą, potraszać na nich pudrem, sypać francuskimi przycinankami; a z drugiego, gdzie się obwarowały dawniejsze czupryny, gdzie jeszcze tkwił dawny obyczaj, i została bojaźń Boża patrzonej z niedowierzaniem na pierwszy, zaczęto go obrzucać szkalowania-

mi o zdradzie i przekupstwie, a potem rzucać się na wszystkie imiona i generaliter obdzierać je z wszelkiej zasługi. Jaki stąd wypadł skutek, to waszność wiecie równie dobrze jak i ja, dlatego rozszerzać się nad tem więcej nie będę, a wracam do rzeczy. Ale bodaj, czyśmy się dziś niezadługo rozgadali — dodał stolnikowicz powstając i wyciągając się — powiem wam tylko że wiadomość ta wielką całą dom napeliła radością, a razem smutkiem; każdy bowiem przewidział, że wkrótce dom opuszcze, a muszę wasznościom na moją pochwałę powiedzieć że nie tylko matka chciałem z mną plakata, ale cały dom żałował mnie serdecznie. Nawet panna Kunegunda Kościalkowska mówiła z westchnieniem: — Miły Boże! teraz to będzie pustka w domu, szkoda nam panica, co to silny i zdrowy, jak młody dąb-czak, ładny jak malowanie, a skromny i potulny jak panienka. Nie tak jak pan Brozek! oho! daleko mu do tego. Ale panna Wiktoria już drzemie. No, jak panna Wiktorja myśli, czy mi się tam powiedzie mój serdeczny interes w Warszawie, i czy mi tam kto butów nie uszyje.

— Położę kabale, to panu stolnikowiczowi obdźwiokowi powiem — rzekła dziewczica, krygując się.

— o — (d. c. n.)

FILTRY WYBOROWE do celów higienicznych i gospodarczych
poleca
W. STAJEWSKI, II Aleja № 33.

Sklep
spółwyczy do sprzedania. Wiadomość w Adm. Gońca 953

Chrześcijańska
pracownia III-A Aleja 60
Przyjmuje do reparacji:
zegary ściennie kieszonkowe oraz biżuterję i takowe wykonywa dobrze tanio. 29 4

Ostrzeżenie.

Pasta do obuwia „Pomalin” Stanisława Fiszera zawdzięczając tylko swojej bezsprzecznej dobroci zapewniamy sobie duży zysk, zataczając coraz szersze kręgi wśród sławności Królestwa i Cesarstwa:

Takie powódze nie „Pomalin” zachęciło pewien odłam ludzi złej woli, noszących bądź to samo, bądź podobne nazwisko, do rozpowszechnienia w sprzedaży pasty do obuwia z podrobioną nazwą jak np. „Pamolun”, „Fumalin”, „Romalin” itp. oraz stykię do „Iudzenia podobną do mojej. Uprzejmie zatem proszę Szanownych Klientów, pragnących otrzymywać prawdziwy „Pomalin” o zwrócenie uwagi na ubocznie umieszczoną etykietę zatwierdzoną przez Departament handlu i przemysłu za № 26919.

Nurtownie i hanufo detaliczne ostrzegam przed rozpowszechnianiem falsyfikatów, wprowadzających w błąd klientelę, sprzedających że winnych ściągają będą sądownie i zarządzą będą konfiskatę towaru, jak to już uczyniłem w miesiącu lutym w Warszawie u J. Anzycy Nowolipki 33, zas. w d. 6/4 r. b. u I Grunbaum Nowolipie 49 oraz w różnym czasie w miastach prowincjonalnych.

Fabryka przetworów chemicznych Stanisław Fiszera
w Warszawie, Łucka № 14, tel. 93-76.

ASTHMA BRONCHITIS, DUSZNOSCI
Ulzenie i Szybkie wyleczenie za pomocą Cypratek
2 fr. pudełko. Ważne wszystkie apteki, i B. S. Lanza, PARIS
Wymagaj podpisu „J. ESPIC” na każdej cygarecie.

WYCIENCZENIE

I kacheksja wskutek gruźlicy, przymiotu i innych chorób chronicznych, neurastenja i cierpienia nerwowe, niemoc płciowa, choroby serca, uwiadł starczy leczą się z powodzeniem Spermiją Poehla, czego dowodem są liczne w literaturze studia najznakomitszych lekarzy świata całego.

Spermina Poehla jest jedyną prawdziwą i wszechstronnie zbadaną Spermiją; wskutek czego należy zwracać uwagę na nazwę „SPERMINA POEHLA” i odrzucać wszelkie falsyfikaty, płyny i wyciągi z gruźliowców następnym, jako bezwartościowe naśladowictwa, nie mające ani pod względem składu, ani też działania nie wspólnego ze Spermiją Poehla, a zawierające częstokroć szkodziwo dla zdrowia składniki.

Na żądanie wysyłamy bezpłatnie książkę „Lecznicze działanie Spermiji”; tym zaś, którzy się nadto interesują organoterapią wogóle, wysyłamy po otrzymaniu czterech 7-kopiejkowych marek wysłać dopiero co z druku książkę: „Siły lecznicze organizmu”.

Spermiją Poehla dostać można wszędzie.

Profesor Dr. POEHL i S. wie, St. Petersburg
Dostawcy Dworu JEJÓ CESARSKIEJ MOŚCI.

Potrzebni chłopcy i dziewczyny do roznoszenia Prenumeraty Gońca. Wiadomość w Administracji Gońca.

Do sprzedania
w ulicy Teatralnej kamienica do chodu kilkanaście tysięcy rubli. Warunki dogodne. Wiadomość w Adm. Gońca.

Sprzedam dom
dochodowy w centrum miasta. Wiadomość w Administracji Gońca.

15 i 25.000 rb.
potrzebne na 1 numery hipoteki. Wiadomość w Administracji Gońca.

Sklep
w Alejach № 52 do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

Dla letników
do wynajęcia trzy pokoje widne na piętrze z balkonem w parku w majątku Kiedzyn o dwie wioty od Częstochowy, miejscowość ładna i sucha. 978-

Człowiek
młody znający rachunkowość piśmienny poszukuje posady portjera, woźnego lub dozorca. Wiad. w Adm. Gońca. 978-

Znaleziono
książeczkę rachunkową Nr. 9917 Częstochowskiego Tow. Polyz. Oszczędnościowego. Odebrać można za zwrotem kosztów ogłoszenia w Adm. Gońca. 0413-

Krawcowa
poszukuje szycia pod domach. Oferty w Adm. Gońca. 977-

Budka
i wózek do lodów do sprzedania przy ul. Teatralnej 12. Wiadomość ul. Teatralna Nr. 10 u Bajera. 981-

Zginął
paszport wydany przez magistrat Noworodostki na imię Bronisławy Lubasińskiej. 979-

Do wynajęcia
i pokój przy rodzicielu z osobnym wejściem na dole zaraz. Cerkiewna 11 m. 1. 982-

Kapusta
kwaszona biała do sprzedania. Cerkiewna 8 Telefonu 148. Skład Wegla. 980-

Potrzebni
czeladnicy stolarscy i chłopcy do praktyki, Aleksandrowska Nr. 20 mieszkania 17, 18.

Tokarze
dobrze znający swój fach potrzebni na stałą robotę do Fabryki Wyrobów Aluminiowych i Metalowych „Olukuz” w Olkuzu Kiel. gub. Oferty bezpośrednio należy nadsłać do Olkuzza. 0399-

Pokój
umeblowany z całodziennym utrzymaniem do wynajęcia na ulicy Teatralnej nr. 2 m. 1. Tamże do sprzedania piękna duża Areskarka 921

Letnie mieszkania
do wynajęcia 10 mieszkań w Pastekach z przystankiem kolei H. K., ładna miejscowość wśród lasu. Wiadom. u Parczyńskiego 2 Aleja 40. 950

Do wynajęcia
za 120 rb. dwa pokoje z kuchnią, 2 1/2 łazienki i drwalka ulica Nowa 46

Skład drzewa
budowlanego Teatralna 54 R. Basiński. 859

Potrzebny
ślusarz na roboty wodociągowe Noworodostki. Krakowska d. p. Kołozwiejskiego 98-

Sklep
spółwyczy do sprzedania na Ostatnim Groszu spowodu samotności ul. Krakowska Nr. 14 dom Maryanny Fiszera. 957.

Oryginalne Karmańskiego
Farby Artystyczne
— otrzymał w wielkim wyborze —
i Poleca Skład Materjałów Aptecznych i farb
Wacława ORLA
w Częstochowie, III Aleja 46.

Chrześcijańska pracownia czapek i kapeluszy.

„CZAPNIK POLSKI”
Częstochowa II-ga Aleja N-r. 30
Poleca na sezon wiosenny czapki męskie uczelniane i dziecięce różnych fasonów i gatunków, jak również kapelusze filcowe męskie, dziecięce krajowych fabryk najwziewszych fasonów. Po cenach niskich.
Przyjmują wszelkie obstalunki w zakresie czapek i kapeluszy wchodzące.
K. Chwałowski